

Dariusz Tarasiuk

Prasa rosyjska wobec Aktu 5 listopada 1916 r.

Historia Slavorum Occidentis 2(13), 57-69

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DARIUSZ TARASIUK (LUBLIN)

Prasa rosyjska wobec Aktu 5 listopada 1916 r.

Słowa kluczowe: historia, prasa, Polacy w Rosji

Keywords: history, the press, Poles in Russia

Abstract: This article discusses the reaction of the Russian press to the information about the Act of 5th November of 1916 proclaimed by Germany and Austria-Hungary with regard to the independence of Poland together with the response of Russians and Poles alike.

Akt 5 listopada 1916 r. wydany przez przedstawicieli państw centralnych, ogłaszający niepodległość państwa polskiego z ziem zaboru rosyjskiego, dotyczył żywotnych interesów imperium rosyjskiego i nie mógł być niezauważony tak przez polityków, jak i publicystów rosyjskich. Odzwierciedleniem stosunku różnych grup społeczności rosyjskiej do samego aktu i kwestii polskiej były m.in. artykuły publikowane w reprezentującej różne opcje polityczne prasie rosyjskiej (rosyjskojęzycznej). Stały się one podstawą źródłową niniejszego opracowania.

Informacja o akcie w sprawie polskiej dotarła nad Nowę 6 listopada, a podano ją do publicznej wiadomości następnego dnia. „Russkije Wiedomosti” relacjonowały, że w pierwszej reakcji na wiadomość o nim premier Borys Stürmer miał odbyć naradę z kilkoma ministrami: Aleksandrem Chwostowem (minister spraw wewnętrznych), Aleksandrem Makarowem (minister sprawiedliwości), Aleksiejem Bobryńskim (minister własności państwowej) i Wsiewołodem Szachowskim (minister handlu i przemysłu)¹. Wydanie prezentowanego dokumentu, jak można

¹ *Sprawa polska. Stanowisko rządu*, „Nowy Kurier Litewski”, 29 X/11 XI 1916, nr 293, s. 3.

wnioskować z reakcji rosyjskich, pomimo pojawiających się wcześniej informacji o przygotowywaniu przez państwa centralne jakiejś odezwy w sprawie polskiej było zaskoczeniem dla polityków i publicystów rosyjskich. O wrażeniu, jakie wywarł akt na nich świadczyła ilość miejsca poświęcona sprawie polskiej w wychodzącej wówczas w Rosji prasie, np. numer „Birżewych Wiedomosti” z 8 listopada prawie w połowie poświęcono temu zagadnieniu². Według relacji dziennika „Nowoje Wriemia” z tego samego dnia zatytułowanej „W tawriczeskom dworcie. K woprosu o Polsze”, również w budynku Dumy Państwowej wieczorem 7 listopada posłowie rozmawiali prawie wyłącznie o sprawie polskiej, a sam akt oceniano jako mogący mieć duże następstwa polityczne, ale jednocześnie co wyraził jeden z przywódców konstytucyjnych demokratów Paweł Milukow, jako nie mający przy tym żadnego znaczenia prawnego. We wspomnianym artykule informowano także, że jednym z głównych tematów dyskusji była również kwestia, co w zaistniałej sytuacji powinna zrobić strona rosyjska. Wiele obaw budziła również reakcja, jak do aktu odniosą się sami Polacy³.

Bardzo szybko okazało się, że większość rosyjskich publicystów stanęła na stanowisku, że na akt państw centralnych nie należy reagować. Szczególnie mało miejsca poświęcała mu prasa monarchistyczna, np.: „Russkoje Znamia”, „Ziemszczyzna” i „Kołokoł”. W przeciwieństwie do niej prasa nurtu liberalnego, np. „Nowoje Wriemia” podeszła do tej kwestii o wiele bardziej emocjonalnie, oburzając się na krok państw centralnych. Punktem wspólnym i najczęściej podnoszonym przez publicystów rosyjskich było lekceważenie i bagatelizowanie aktu jako faktu pozbawionego większego znaczenia. Przede wszystkim skupiono się na jego potępieniu, jako nie spełniającego wymogów prawa międzynarodowego. Reprezentant prawej strony rosyjskiej sceny politycznej monarchista Iwan Szczegłowitow uznawał go za oburzający, a przede wszystkim naruszający konwencję haską, a w związku z tym nie mający znaczenia na arenie międzynarodowej⁴. Zwraca uwagę fakt, że takie samo stanowisko prezentowała liberalna opozycja rosyjska. Paweł Milukow, również mówił o łamaniu przez Niemców prawa międzynaro-

² „Birżewyje Wiedomosti”, 26 X/8 XI 1916, nr 15885, s. 1–4.

³ Wycinek prasowy: *W tawriczeskom dworcie. K woprosu o Polsze*, Nowoje Wriemia, 26 X 1916, Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Centralna Agencja Polska w Lozannie (CAPL), 200, k. 253; Wycinek prasowy: *Towarzystwo Wzajemności Słowiańskiej o proklamacji z 5 listopada*, Nowa Reforma, 23 XI 1916, AAN, CAPL, 200, k. 325.

⁴ *Pod wrażeniem przelomu*, Dziennik Polski, 27 X/9 XI 1916, nr 36, s. 2.

dowego⁵. Z kolei Michaił Mienszykow w „Nowoje Wriemia” pisał, że Rosja powinna wcale reagować na „bezczelny i niemądry wybryk (...) a tym samym psuć sobie krwi z tego powodu”, gdyż Niemcom nie uda się i tak powołać wielu Polaków do wojska⁶. W tym samym piśmie wyjaśniano, że z prawnego punktu widzenia „od Rosji mogą być oderwane prawa, przysługujące jej w stosunku do osób zamieszkałych w Polsce, ale tylko za zgodą samej Rosji”⁷. W tej sytuacji wyjaśniano, że wojsko polskie złożone z obywateli rosyjskich będzie uważane za zdrajców walczących przeciwko swojej ojczyźnie – Rosji. Widziano więc następujący dylemat, który może stanąć przed Polakami, czy mają być rozstrzelanymi przez Niemców za unikanie poboru do armii, czy przez Rosjan za zdradę ojczyzny⁸.

Co ciekawe, pojawiły się artykuły podkreślające wątpliwości co do rzeczywistych planów Niemców. Pisano więc, że akt nie wzbudził entuzjazmu również w Niemczech i jest odrzucany przez społeczeństwo niemieckie. Zwracano uwagę, że jego wystawcą nie był sam cesarz, lecz tylko jego urzędnik⁹. Informowano przy tym czytelników, że przeciwko aktowi wypowiedział się m.in. papież¹⁰. Z tymi wypowiedziami kontrastowały opinie, że akt był, jak to mówił nacjonalista Wasyl Szulgin „nadzwyczaj zręcznym i mądrym” krokiem dyplomacji niemieckiej. Interesujące, że podobną opinię wyrażał także socjaldemokrata Nikołaj Czcheidze¹¹.

Nadal uznawano też powszechnie sprawę polską za kwestię wewnątrzrosyjską. Świadczyły o tym m.in. cytowane w prasie rosyjskiej wypowiedzi deputowanych do Rady Państwa. Władimir Hurko na jej posiedzeniu 14 XI 1916 r. wypowiedział się, że dopóki Rosja nic nie przyłączy do Królestwa Polskiego to sprawa polska jest wewnątrzrosyjską. Z kolei Mikołaj Makłakow w swoim oświadczeniu podkreślał, że stworzenie zjednoczonej Polski nie jest sprawą europejską, ale ro-

⁵ Tamże.

⁶ *Z prasy rosyjskiej. Odgłosy aktu*, Gazeta Polska, 3/16 XI 1916, nr 303, s. 2.

⁷ Wycinek prasowy: *Prasa rosyjska o akcie*, Dziennik Kijowski, 13 XI 1916, AAN, CAPL, 200, k. 461.

⁸ Tamże.

⁹ Wycinek prasowy: *Prasa rosyjska o akcie państw centralnych. Nowoje Wremia*, Dziennik Kijowski, 12 XI 1916, AAN, CAPL, 200, k. 461.

¹⁰ Wycinek prasowy: *Pietrograd. 31 oktiabria*, Nowoje Wremia, 1 XI 1916, AAN, CKO, 467, k. 28.

¹¹ Wycinek prasowy: *Towarzystwo Wzajemności Słowiańskiej o proklamacji z 5 listopada*, Nowa Reforma, 23 XI 1916, AAN, CAPL, 200, k. 325.

syjską¹². W końcu 1916 r. występując w Radzie Państwa Aleksander Stiszynskij podkreślał, że sprawa polska jest wewnątrzrosyjską i nie posługiwał się w swojej mowie nawet określeniem Królestwo Polskie¹³.

Prasa rosyjska wielokrotnie podkreślała poparcie sojuszników dla Rosji w sprawie polskiej¹⁴. „Nowoje Wremia” 16 XI 1916 r. informowało przy tym, że depesza premierów francuskiego Aristida Brianda i brytyjskiego Herberta Asquith’a wyrażała zgodę na rosyjską propozycję rozwiązania sprawy polskiej, tj. jej autonomię¹⁵. O wiele rzadziej pojawiała się kwestia uznania umiędzynarodowienia sprawy polskiej. Jedynie opozycja liberalna przyznawała, że akt wpływał na większe umiędzynarodowienie sprawy polskiej. Milukow podkreślał również, że o losach Polski zadecyduje w przyszłości kongres międzynarodowy¹⁶. W zasadzie tylko w organie narodowych postępowców „Russkoj Buduczności” pojawił się tekst uznający umiędzynarodowienie sprawy polskiej w wyniku Aktu 5 listopada i konieczność wypracowania wspólnego stanowiska z koalicjantami¹⁷. Zauważono również sprytnie oczekiwanie Polaków. „Riecz” pisała, że chcą oni, aby do protestu przeciwko aktowi dołączyli sprzymierzeńcy, ale to oznacza umiędzynarodowienie problemu¹⁸.

Kolejną kwestią poruszaną przez prasę rosyjską była ocena dokumentu pod względem tego, co daje on Polakom. Skupiano się przy tym na wykazywaniu zawartych w akcie niedomówień i niejasnych określeń, umożliwiających swobodną interpretację jego zapisów. Zwracano uwagę, np. w wypowiedzi zastępcy ministra spraw zagranicznych Anatolija Nieratowa, że jego głównym celem jest pobór ludności Polski do wojska niemieckiego¹⁹. Szumski w „Birżewyje Wiedomosti” podkreślał przy tym, że Niemcy nie planują tworzyć armii polskiej, ale jedynie

¹² Wycinek prasowy: Oświadczenie *Maklakowa*, Kurier Lwowski, 30 XI 1916, AAN, CAPL, 200, k. 279.

¹³ Wycinek prasowy: *Priwislanie*, Głos Narodu, 2 I 1917, AAN, CAPL, 200, k. 298.

¹⁴ *Prasa rosyjska*, Kurier Nowy, 8/21 XI 1916, nr 119, s. 2.

¹⁵ Wycinek prasowy: *Z prasy rosyjskiej*, Dziennik Kijowski, 22 XI 1916, AAN, CAPL, 200, k. 461.

¹⁶ *Pod wrażeniem przełomu*, Dziennik Polski, 27 X/9 XI 1916, nr 36, s. 2.

¹⁷ *Prasa rosyjska*, Kurier Nowy, 17/30 XI 1916, nr 127, s. 2.

¹⁸ *Z prasy rosyjskiej*. „Riecz” o komunikacie rządowym, Gazeta Polska, 5/18 XI 1916, nr 305, s. 1.

¹⁹ Wycinek prasowy: *Zajawlenije A.A. Nieratowa*, Russkoje Słowo, 26 X 1916, AAN, CAPL, k. 7.

pułki polskie w armii niemieckiej²⁰. W „Nowoje Wremia”, zastanawiano się jaka może być niepodległość bez własnej armii²¹. Pojawiały się też głosy, aby zagrozić Niemcom powołaniem do armii rosyjskiej jeńców Słowian²².

Zaraz po 5 listopada Paweł Milukow zwracał uwagę, że Akt jest mało warty dla Polaków, gdyż zapowiedź Polski bez Krakowa, jest podobna do hasła Rosji bez Moskwy²³. „Nowoje Wriemia” informowało, że w rozkazie gen. Alieksieja Brusilowa z grudnia 1916 r. podnoszono kilka problemów. Po pierwsze zwracano uwagę, że Polska według Aktu 5 listopada prawdopodobnie utraci nawet zachodnie ziemie Królestwa Polskiego. Przypominano też Polakom, jak w przeszłości kończyła się dla nich, współpraca z wrogami Słowiańszczyzny, a mianowicie sojusz z Prusami z 1788 r., który przyczynił się do II rozbioru Polski²⁴. Z kolei „Russkoje Słowo” cytowało ambasadora brytyjskiego Georga Buchanana, który podkreślał, że Niemcy oferują Polakom tylko fragment Polski, a sprzymierzeńcy zjednoczenie całości. Iwan Sołonieicz w artykule *Niepodległa Polska* zamieszczonym w „Nowoje Wriemia” wysuwał wniosek, że państwa centralne specjalnie zapisały, że granice Polski ustalą później, gdyż w razie pozytywnego oddźwięku Polaków na Akt 5 listopada zechcą przyłączyć do Polski Litwę i Białoruś, jako rekompensatę za ziemie zaboru niemieckiego i austriackiego²⁵.

Wśród Rosjan zapanował niepokój, że Polacy mogą w swojej masie poprzeć propozycje państw centralnych. Wspomniany już wiceminister Anatolij Nieratow 8 listopada niepokoił się, że ludzie łatwowierni mogą uwierzyć, że ma on na celu poprawę życia narodu polskiego. Co w rezultacie może doprowadzić do uznania zła okupacji za dobro²⁶. Temat ten był, jak już wspomniano, komentowany w kularach Dumy Państwowej wieczorem 7 listopada. Sami posłowie polscy,

²⁰ *Prasa rosyjska*, Kurier Nowy, 8/21 XI 1916, nr 119, s. 2.

²¹ Wycinek prasowy: *Prasa rosyjska o akcie*, Dziennik Kijowski, 13 XI 1916, AAN, CAPL, 200, k. 461.

²² Wycinek prasowy: *Utro Rossii*, 28 X 1916, AAN, CAPL, 200, k. 527.

²³ *Pod wrażeniem przełomu*, Dziennik Polski, 27 X/9 XI 1916, nr 36, s. 2.

²⁴ Wycinek prasowy: *Príkaz gienierała Brusilowa po powodu „niezawisimosti” Polsci*, Nowoje Wriemia, 14 XII 1916, AAN, Centralny Komitet Obywatelski w Piotrogradzie (dalej CKO), 467, k. 77.

²⁵ Wycinek prasowy: *Prasa rosyjska o akcie*, Dziennik Kijowski, 13 XI 1916, AAN, CAPL, 200, k. 461.

²⁶ Wycinek prasowy: *Zajawlenije A. A. Nieratowa*, Russkoje Słowo, 26 X 1916, AAN, CAPL, k. 7.

choć odrzucający wartość aktu, byli zaniepokojeni reakcją na niego społeczności polskiej. Monarchista Wasilij Szulgin zwracał uwagę, że akt stawia Polaków w trudnej sytuacji i wyrażał przy tym nadzieję, że Polacy wypowiedzą się przeciwko niemu. Natomiast reprezentant nacjonalistów Dmitrij Czichacziow, stwierdził prosto, że reakcja Polaków nie ma znaczenia, gdyż ostatecznie to siła militarna zadecyduje o rozwiązaniu sprawy polskiej²⁷. Mienszykow w innym miejscu pisał, że deklaracje nie mają znaczenia, gdyż w końcu i tak kwestia polska będzie rozstrzygnięta „siłą bagnetu rosyjskiego nad brzegami Wisły i Warty”²⁸. Nietypowy a jednocześnie mało realny projekt wysunęła redakcja pisma „Russkij Inwalid”, która zaproponowała podjęcie ofensywy na Warszawę²⁹.

Redakcja pisma „Moskowskija Wiedomosti” zauważyła z kolei dobrą stronę aktu w fakcie, że zmusza on Polaków do wyrażenia opinii, co jest dla nich lepsze rosyjska odezwa z 1914 r. – czy Akt 5 listopada³⁰. A. Nejdhardt z kolei pisał, że Polacy przebywający w Rosji odrzucą akt, ale nie znana jest reakcja Polaków z Królestwa Polskiego³¹. Organ prawicy „Pietrogradskije Wiedomosti” wyrażał opinię, że naród polski nie straci głowy i nie stanie po stronie Niemiec³². Prawicowy publicysta Piotr Krasnow w „Kołokole” wyjaśniał, że jedynie niewielka grupa polskiej arystokracji chce odbudowy Polski, gdyż marzy o tronie dla siebie, tymczasem chłopci w swojej masie są oddani duszą Rosji³³. Całkowicie odmiennego zdania był Włas Doroszewicz, który w „Russkoje Słowo” dzielił się swoimi wrażeniami z pobytu w Polsce. Uważał, że Polska to obcy kraj, który nie rozumie Rosjan³⁴.

²⁷ Wycinek prasowy: *W tawriczeskom dworcie. K woprosu o Polsze*, Nowoje Wriemia, 26 X 1916, AAN, CAPL, 200, k. 253.

²⁸ *Opinie rosyjskie, Sprawa Polska*, 13/26 XI 1916, nr 46, s. 729.

²⁹ Wycinek prasowy: *Prasa rosyjska o akcie*, Dziennik Kijowski, 13 XI 1916, AAN, CAPL, 200, k. 461.

³⁰ Wycinek prasowy: *Prasa rosyjska o akcie mocarstw centralnych*, Dziennik Kijowski, 12 XI 1916, AAN, CAPL, 200, k. 462.

³¹ *Pod wrażeniem przelomu*, Dziennik Polski, 27 X/9 XI 1916, nr 36, s. 2.

³² Wycinek prasowy: *Prasa rosyjska o akcie*, Dziennik Kijowski, 13 XI 1916, AAN, CAPL, 200, k. 461.

³³ *Sprawa polska. Głosy prasy rosyjskiej*, Nowy Kurier Litewski, 29 X/11 XI 1916, nr 293, s. 3.

³⁴ Wycinek prasowy: *Z prasy rosyjskiej*, Dziennik Kijowski, 22 XI 1916, AAN, CAPL, 200, k. 461.

Stąd też stale śledzono wypowiedzi Polaków na temat propozycji niemieckiej. Z radością witano negatywne głosy. Jednak w „Nowoje Wremia” w jednym z artykułów zwracano uwagę, że posłowie polscy w Dumie Państwowej i Radzie Państwa co prawda krytykują akt państw centralnych, ale nie z punktu naruszania przez niego prawa rosyjskiego, ale z powodu, że jest on niezgodny z interesami Polaków³⁵. Taką opinię Jana Harusewicza cytowało już np. 8 XI 1916 r. „Russkoje Słowo”.

Oburzenie Rosjan wywoływały natomiast artykuły pojawiające się szczególnie w prasie polskiej wychodzącej w Rosji, wyrażające zadowolenie z zapisów aktu państw centralnych, np. „Gołos Rusi” 10 listopada podawał przykład „skandalicznych wypowiedzi” Aleksandra Babiańskiego i przypominał mu, że przysięgał on na wierność carowi³⁶. Zdarzały się również pogrożki pod adresem Polaków. „Kołokoł” wręcz otwarcie oskarżał ich o zdradę, za przykłady które podawał fakt, że przyjęli oni z rąk niemieckich zgodę na otwarcie uniwersytetu, szkół i samorządów. Jedynie Dmitrijew w „Dień” wyrażał opinię, że Polacy poprą akt niemiecki, jako plan odbudowy swojej państwowości częściami³⁷.

Kolejną kwestią poruszaną przez prasę rosyjską było poszukiwanie odpowiedzi na pytanie jak zachować się względem Polaków w zaistniałej sytuacji. Większość publikacji prasowych, poza wypowiedziami monarchistów, wyrażała slogany o sympatii do Polaków, za którymi nie szły jednak żadne konkretne propozycje rozwiązania kwestii polskiej. Więcej miejsca poświęcano brakowi kontrpropozycji rządu rosyjskiego na akt państw centralnych. W „Russkije Wiedomosti” (7 lub 8 listopada) taką postawę władz tłumaczono tym, że chociaż plan przyszłego ustroju Polski został już „opracowany i sankcjonowany” wcześniej, to jednak nie ogłoszono go, gdyż nie miało to sensu dopóki tereny polskie były okupowane przez wroga. Informowano również, że będzie on ogłoszony natychmiast po odzyskaniu przez wojska rosyjskie Królestwa Polskiego³⁸.

³⁵ Wycinek prasowy: *Riecz*. Nowoje Wremia, 4 XI 1916, AAN, CAPL, 200, k. 485.

³⁶ Wycinek prasowy: *Prasa rosyjska o proklamacji 5 listopada*, Nowa Reforma, 25 XI 1916, AAN, CAPL, 200, k. 527.

³⁷ *Prasa rosyjska*, Kurier Nowy, 8/21 XI 1916, nr 119, s. 2.

³⁸ *Sprawa polska. Stanowisko rządu*, Nowy Kurier Litewski, 29 X/11 XI 1916, nr 293, s. 3. Takie stanowisko potwierdzały słowa ambasadora rosyjskiego w Rzymie, który mówił, że manifest carski w sprawie polskiej powinien być wydany, „ale Rosja nie ma Polski, więc nie może wydać aktu, musi czekać na stanowisko narodu polskiego, *Opinia rosyjskiej ambasady w Rzymie*, Dziennik Narodowy, 14 XI 1916, AAN, CAPL, 200, k. 100.

Monarchiści rosyjscy stanęli zaś na stanowisku, że należy nawet porzucić kwestię nadania autonomii Polsce. Na posiedzeniu Rady Państwa 14 XI 1916 r. Iwan Szczegłowitow przywołał słowa wiersza *Oszczercom Rosji* Aleksandra Puszkina, „Zaliż rzek słowiańskich nurt ujdzie w rosyjskie morze?” Zmieniając jednak ich kontekst, zamieniając pytanie na fakt dokonujący się³⁹. Skrynczenko na łamach „Kijewlanina” posądzał „niegodziwców” Polaków, że tylko udają, że pogodzili się z utratą kresów i że nie chcą tego, co obiecują im Niemcy. Proponował więc wykorzystać Akt i ogłosić Polaków na kresach za cudzoziemców i wygnać ich stamtąd⁴⁰. Teksty o podobnej treści pojawiały się i w innych pismach, np. w artykule *Wojna, Rosja i sprawa polska* opublikowanym w „Nowoje Wriemia” radzono Polakom, aby „wyrzekli się szczerze swych pretensji do Rusi Białej, Małej i Czerwonej”⁴¹.

Wśród Rosjan zaczęły się pojawiać również głosy nawołujące do sprecyzowania programu polskiego przez rząd carski. Publicyści liberalni w swoich artykułach zaczęli zwracać uwagę, że niewłaściwe jest pomijanie przez czynniki rządowe propozycji rozwiązania sprawy polskiej. Krytykowano bierność rządu carskiego, która umożliwiła Niemcom i Austriakom wydanie omawianego aktu. Jeden z posłów Igor Demidow zauważał stałe spóźnianie się władz carskich z wysuwanymi propozycjami w kwestii polskiej, które prowadzi do narastania nieufności wśród Polaków⁴². W jednym z artykułów w „Birzewyje Wiedomosti” pytano, dlaczego Duma Państwowa w ogóle nie podejmowała kwestii przyszłego ustroju Polski⁴³.

Nikołaj Makłakow wydał oświadczenie, w którym mówił on, że Rosja postępowała dotąd tak, jakby chciała udowodnić, że Odezwa Wodza Naczelnego z 1914 r. nie ma znaczenia. Nie tylko nie opracowano projektu autonomii, ale nawet zabroniono używania tego terminu⁴⁴. „Nowoje Wriemia” przypominały, że nie raz już nawoływały do sprecyzowania wspomnianej Odezwy z 1914 r.

³⁹ *Z Rady Państwa*, Dziennik Polski, 15/28 XI 1916, nr 42, s. 2.

⁴⁰ *Sprawa polska. Z prasy rosyjskiej*, Nowy Kurier Litewski, 1/14 XI 1916, nr 296, s. 2.

⁴¹ Wycinek prasowy: K. G., *Wojna, Rosja i polskij wopros*, Nowoje Wriemia, 3 XI 1916, AAN, CAPL, 200, k. 336.

⁴² Wycinek prasowy: *Politycy rosyjscy o proklamacji Królestwa Polskiego*, Dziennik Berliński, 1 XII 1916, AAN, CAPL, 200, k. 282.

⁴³ Wycinek prasowy: N. Jastrebow, *Nowoje ruskoje słowo po polskomu woprosu*, Birzewyje Wiedomosti, 4 XI 1916, AAN, CKO, 458, k. 34.

⁴⁴ Wycinek prasowy: Oświadczenie *Makłakowa*, Kurier Lwowski, 30 XI 1916, AAN, CAPL, 200, k. 279.

Jastrebów w „Birżewyje Wiedomosti” w połowie listopada pisał, że Rosja od dawna ofiaruje Polsce tzw. niezawisłość wewnętrzną z zachowaniem jednolitości państwowej, tj. wspólne wojsko, politykę zagraniczną, cła. I stawiał przy tym pytanie dlaczego nie mówiliśmy wcześniej o tym otwarciu?⁴⁵ Ten sam autor wyrażał opinię, że Akt państw centralnych jest potwierdzeniem potrzeby zjednoczenia ziem polskich, gdyż tylko ono może zapewnić „wolność od germanizmu”⁴⁶.

Przy tym powszechne w prasie rosyjskiej było przekonanie, że Polacy będą zaspokojeni w swoich oczekiwaniach politycznych, jeśli otrzymają autonomię, gdyż są przyjaciółmi Rosjan⁴⁷. Jedyne nieliczne głosy wyrażały przeciwne zdanie, np. kadet Fiodor Rodiczew wyraził opinię, że w nowej sytuacji Polaków nie zadowoli już autonomia⁴⁸. Podobną opinię wyraził Szelking na posiedzeniu Towarzystwa Wzajemności Słowiańskiej⁴⁹.

pozytywny program zmiany w kwestii polskiej zaprezentowały w zasadzie tylko dwa wydawnictwa „Russkoje Słowo” i „Utro Rossii”. Pierwsze z nich opublikowało artykuł Pietrowa pt. *Sudba Polski. Liryka i polityka*, w którym pytał on o sens oburzania się na metody niemieckie. Uważał przy tym akt za „chmurę polityczną gazów trujących”, z którą nie można walczyć jak to określał liryką, czyli krytyką, ale konkretnymi działaniami, czyli polityką. Zwracał przy tym uwagę, że Polacy cierpliwie czekali na wyjaśnienie i potwierdzenie Odezwy z 1914 r., a rząd rosyjski milczał. Proponował więc dać Polakom „maski przeciwgazowe, które by ich broniły przed kuszącym i usypiającym działaniem trucizny niemieckiej”⁵⁰. Co ciekawe, ich wypowiedzi nie wywołały praktycznie żadnego odzewu wśród pozostałych publicystów.

Prasa rosyjska najwięcej miejsca poświęcała omawianiu ewentualnych skutków Aktu 5 listopada, a jedynie sporadycznie informowała o działaniach władz carskich w tej kwestii. Wynikało to z bierności caratu w tej sprawie. Oficjal-

⁴⁵ Wycinek prasowy: N. Jastrebów, *Nowoje russkoje słowo po polskomu woprosu*, Birżewyje Wiedomosti, 4 XI 1916, AAN, CKO, 458, k. 34.

⁴⁶ *Prasa rosyjska*, „Kurier Nowy”, 8/21 XI 1916, nr 119, s. 2.

⁴⁷ *Liberalna Moskwa przeciw niepodległej Polsce*, Wiedeński Kurier Polski, 6 I 1917, AAN, CAPL, 200, k. 298.

⁴⁸ *Milukow w kwestii polskiej*, Nowy Kurier Litewski, 18 XI/1 XII 1916, nr 313, s. 2.

⁴⁹ W „*Towarzystwie Wzajemności Słowiańskiej*”, Kurier Nowy, 27 X/9 XI 1916, nr 109, s. 2.

⁵⁰ G. Pietrow, *Sudba Polski. Liryka i polityka*, Russkoje Słowo, 31 X 1916, AAN, CKO, 200, k. 463.

ne stanowisko rządu carskiego prezentowała nota protestacyjna wydana 15 XI 1916 r., czyli dopiero 10 dni po wydaniu Aktu 5 listopada, w której protestowano przeciwko bezprawnemu jego wydaniu i podkreślano, że Królestwo Polskie stanowi integralną część imperium rosyjskiego. Przy tej okazji przypomniano, że już w 1914 r. opublikowano odezwę wodza naczelnego armii rosyjskiej Mikołaja Mikołajewicza, która ogłaszała, że zamiarem Rosji jest „utworzenie Polski ze wszystkich ziem polskich, z pozostawieniem jej po zakończeniu wojny prawa urzędzenia swojego narodowego, kulturalnego i gospodarczego życia na zasadach autonomii pod berłem Cesarzy rosyjskich przy zachowaniu wspólnej państwowości”⁵¹. Komunikat rządu carskiego w kwestii Aktu 5 listopada zaczynał się od stwierdzenia, że to „brutalne pogwałcenie zasadniczych podstaw prawa międzynarodowego zabraniającego zmuszania ludności prowincji tymczasowo zajętych siłą wojenną, do podjęcia broni przeciw własnej ojczyźnie. Rząd rosyjski uznaje wspomniany akt za niemający znaczenia”⁵². Ambasadorzy rosyjscy przekazywali protest, w którym informowali, że gubernie państwa polskiego tworzą w dalszym ciągu część państwa rosyjskiego⁵³. Wypowiedź władz rosyjskich spotkała się z przychylnym przyjęciem rządów Francji i Wielkiej Brytanii, co potwierdzała depesza premierów Aristida Brianda i Herberta Asquitha z 3 XI 1916 roku⁵⁴.

Nie wzbudził też większego zainteresowania prasy rosyjskiej komunikat z 28 XI 1916 r. Wydziału Wykonawczego Komitetu Narodowego, złożony przede wszystkim z polskich posłów do Dumy Państwowej i Rady Państwa, w którym ogłoszono dążenie ogółu Polaków do utworzenia samodzielnego państwa⁵⁵. Nie został on zresztą początkowo przyjęty ani przez premiera Aleksandra Trepowa ani ministra spraw zagranicznych Mikołaja Pokrowskiego. Dopiero w wystąpieniu w Dumie Państwowej 2 XII 1916 r., Trepow precyzował, że Rosja planuje

⁵¹ *Sprawa Polski*, Ognisko Polskie, 6/19 XI 1916, nr 43, s. 1; S. E. H. Filasiewicz, *La question polonaise pendant la guerre mondiale*, Paris 1920, s. 81–82.

⁵² *Komunikat urzędowy*, Gazeta Polska, 3/16 XI 1916, nr 303, s. 1.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Potwierdzeniem tego stanowiska koalicjantów było 14 XI 1916 r. opuszczenie przez członków rządu carskiego i ambasadorów państw sojusznicznych sali obrad Dumy Państwowej zaraz po otwarciu obrad, aby uniknąć konieczności wypowiedzania się na przewidywane pytania dotyczące planów wobec Polski. *Dokumenty historyczne*, Kłosa Ukraińskie, 30 XI 1916, nr 19–22, s. 25; W. Toporowicz, *Sprawa polska w polityce rosyjskiej 1914–1917*, Warszawa 1973, s. 227–229.

⁵⁵ *Komunikat KNP*, Sprawa Polska 20 XI/3 XII 1916, nr 47.

odbudować „wolną Polskę w etnograficznych granicach w nierozzerwalnym zjednoczeniu z Rosją”⁵⁶. Dwa dni później Ignacy Szebeko wygłosił w Radzie Państwa przemówienie, w którym skrytykował oświadczenie rosyjskiego premiera, jako nieodpowiadające potrzebom chwili, gdyż w zasadzie przemilczające kwestię praw politycznych Polaków. Ponadto podniósł sprawę konieczności natychmiastowego zniesienia ograniczeń narodowych wobec Polaków przebywających w Rosji⁵⁷.

Rozwój sytuacji politycznej, poparty wypowiedziami polskich polityków, zmusił w końcu do osobistego wypowiedzenia się w sprawie polskiej cara Mikołaja II. W uroczystym rozkazie do armii z 25 XII 1916 r., zapowiedział on utworzenie wolnej Polski złożonej ze wszystkich „trzech jej dziś rozdartych dzielnic”⁵⁸. W zasadzie car nie oferował niczego więcej niż wcześniej rząd rosyjski⁵⁹. Waga tego dokumentu polegała, jak podkreśliła to Wiesława Toporowicz, na tym, kto był jego wystawcą⁶⁰. Wobec nabrzmiewania sprawy polskiej w Rosji, na przełomie 1916/1917 r. nowy premier rządu rosyjskiego Nikołaj Golicyn zaproponował powołanie stałej komisji, która miała opracować główne zasady ustroju państwowości polskiej. Komisja rozpoczęła prace 8 I 1917 r. W gruncie rzeczy ich ustalenie miało przypaść wyłącznie przedstawicielom rządu, a reprezentanci społeczności polskiej mieli być dopuszczeni do dyskusji nad nim dopiero w końcowej fazie prac⁶¹. Charakterystyczne, że w liberalnej „Riecz” w styczniu 1917 r. nadal informowano, że celem Polaków jest „utworzenie pod berłem rosyjskim państwa samodzielnego, złączonego z Rosją unią realną”⁶², czyli stwarzano wrażenie, że Akt 5 listopada w żaden sposób nie zmienił oczekiwań Polaków.

⁵⁶ *Akt z 5 listopada czy kongres pokojowy*, Wiedeński Kuryer Polski, 13 XII 1916, AAN, CAPL, 200, k. 106.

⁵⁷ S. E. H. Filasiewicz, *La question polonaise*, s. 103–104; *Sprawa Polska*, 27 XI/10 XII 1916, nr 48; A. Kidzińska, *Stronictwo Polityki Realne. 1905–1923*, Lublin 2007, s. 227–228.

⁵⁸ Wycinek prasowy: *Prikaz Gosudaria Imperatora po armii i frontu. 12.12.1916 goda*, *Nowoje Wriemia*, 15 XII 1916, AAN, CAPL, 200, k. 109.

⁵⁹ Organ demokratów „Kurier Nowy” wywołał oburzenie policji rosyjskiej, gdyż informację na ten temat zamieścił dopiero na trzeciej stronie gazety. Niedługo potem ukazał się artykuł *Bezpodstawny optymizm*, w którym starano się zdyskredytować wypowiedź cara. Dyrektor Departamentu Policji W.A. Udincowu, 27 XII 1916, *Rossijskij gosudarstwiennyj istoriczeskij archiw w Sankt-Pietierburgie*, f. 776, op. 10, d. 2269, k. 3–4; *Kurier Nowy*, 18/31 XII 1916, nr 151.

⁶⁰ W. Toporowicz, *Sprawa polska*, s. 233–234.

⁶¹ *Obrady w sprawie Polski*, *Ognisko Polskie*, 12/25 I 1917, nr 6, s. 1.

⁶² „Riecz” o naradzie w sprawie polskiej, *Dziennik Polski*, 13/26 I 1917, nr 131, s. 3.

W tym miejscu można zauważyć ciekawe pytanie stawiane przez posła Igora Demidowa, który pytał jak Rosjanie wyobrażają sobie reakcje Polaków, gdy po zajęciu militarnym Królestwa Polskiego, carat zechce im odebrać niepodległość⁶³.

Podsumowując artykuł, można zwrócić uwagę na kilka kwestii. Po pierwsze ocena samego Aktu 5 listopada była w zasadzie podobna tak w rosyjskiej prasie prawicowej jak i liberalnej. Różniono się jedynie częściowo w ocenie skutków samego aktu. Różnice w opiniach nie dotyczyły treści samego aktu, ale służyły jako element walki politycznej na rosyjskiej scenie politycznej. Stąd też często stawiano pytanie: czy rząd rosyjski jest winien wydania tego aktu?

Jednocześnie nie podjęto próby „przebicia” oferty niemieckiej w stosunku do Polaków. W pewien sposób takie zachowanie strony rosyjskiej wyjaśniają słowa P. Milukowa, który pisał, że ustępstwa wobec Polaków nie mogą „przekroczyć granicy interesów rosyjskich”⁶⁴. Za trafne można w tej sytuacji uznać słowa Bułacela w „Rossijskim Grażdanie”, że utworzenie Polski doprowadzi do tego, że Rosja, nawet wygrywając wojnę, i tak na niej straci⁶⁵.

Nadesłany: 28 II 2017

Nadesłany po poprawkach recenzyjnych: 26 V 2017

Zaakceptowany: 9 VI 2017

Dr hab. DARIUSZ TARASIUK,
Instytut Historii
Wydział Humanistyczny
Uniwersytet Marie Curie-Skłodowskiej
Pl. M. Curie-Skłodowskiej 4a, 20–031 Lublin

The Russian press' response to the Act of 5th November 1916

This article presents the response of the Russian press to the Act of 5th November of 1916 administered by Germany and Austria-Hungary and proclaiming independence of the Polish state in the former Russian Partition. Most frequently, Russian writers tended to

⁶³ Wycinek prasowy: *Politycy rosyjscy o proklamacji Królestwa Polskiego*, Dziennik Berliński, 1 XII 1916, AAN, CAPL, 200, k. 282.

⁶⁴ *Milukow w kwestii polskiej*, Nowy Kurier Litewski, 18 XI/1 XII 1916, nr 313, s. 2.

⁶⁵ *Prawicowiec rosyjski o sprawie polskiej*, Nowa Reforma, 5 I 1917, nr 7 (wydanie poranne), s. 2.

unanimously disregard and belittle the Act as devoid of legal significance. The Polish cause continued to be regarded an internal Russian issue. It was also generally required that Poles unambiguously criticize the Act's provisions. In fact, no postulate was put forward for Russia to outbid the central powers' offer regarding the Polish cause.

Translated by: Ewa Dratwa